

architektura i wnętrza

TEMATY:

s.52

Jak wybrać
drzwi wewnętrzne

s.60

Siedlisko
na Mazowszu

s.66

Inspiracje.
Tu taras!

s.70

Miejsce
na schody

s.72

Najnowsze
projekty

Dobrze dopasowane

Kupujemy drzwi wewnętrzne

Mogą być ozdobą wnętrza, a nawet decydować o jego charakterze. Dlatego też ich wybór jest bardzo ważny. Na co należy zwrócić szczególną uwagę?

Tekst architekt Bartłomiej Kąkol

W rodzajach drzwi wewnętrznych można zauważyć pewną hierarchię wynikającą z ich przeznaczenia i ważności pomieszczeń, do których prowadzą. Najważniejsze drzwi w domu to te do salonu. Muszą więc wyglądać najbardziej atrakcyjnie. Najmniej ważne są drzwi do różnych pomieszczeń pomocniczych – gospodarczych, technicznych, magazynowych. Lepiej, by nie rzucały się w oczy, czyli powinny zlewać się ze ścianą i z otoczeniem.

Przy nadawaniu drzwiom właściwej pozycji w hierarchii bardzo istotne są ich wielkość i oprawa. Ważniejsze drzwi powinny być bardziej okazałe. W reprezentacyjnych pomieszczeniach, gdy mamy większy otwór na drzwi, warto więc montować dwuskrzydłowe lub jednoskrzydłowe powiększone doświetlami i nasświetlami dodającymi im atrakcyjności. Pamiętajmy jednak, że stosowanie drzwi dwuskrzydłowych służących kilku mieszkańcom domu to lekka przesada. W takim przypadku drugie skrzydło jest zazwyczaj martwe, na stałe zamknięte.

Drzwi nie mogą wyglądać jak dziura w murze. Są jak obraz, który wymaga oprawy. Jest nią futryna z opaską.

By dobrze dobrać drzwi do wnętrza, musimy zwrócić uwagę na wiele rozmaitych czynników. Najważniejsze z nich to: konstrukcja, materiał, z którego zostały wykonane, rozmiar oraz kolorystyka.

fol. Andrzej Szandomirski



↑ O tym, jak powinny wyglądać drzwi wewnętrzne, decydują przede wszystkim względy funkcjonalne i dekoracyjne

Usytuowanie a rodzaj drzwi

Drzwi powinny zachowywać proporcje, zarówno same w sobie, jak i względem otoczenia. W bardzo wysokich, reprezentacyjnych wnętrzach drzwi standardowej wysokości wyglądają, jakby były dla krasnoludków.

W przypadku wyższych drzwi ponad skrzydłem może się znajdować stałe wypełnienie, ale równie dobrze wyższe może być też samo skrzydło.

W tym drugim wypadku należy jednak zwrócić uwagę na proporcje – skrzydło nie powinno być przesadnie wydłużone.

Ciekawym rozwiązaniem są drzwi sięgające do samego sufitu (lub prawie). Gdy mają odpowiednie rozmiary i skrzydła pełnej wysokości, umożliwiają otwarcie i połączenie przestrzeni pomieszczeń. Brak nadproża (lub niskie nadproże) powoduje, że po otwarciu drzwi nie mamy do czynienia z otworem w ścianie,

ale po prostu z jej brakiem. Szerokość drzwi jednoskrzydłowych wynika z wymagań użytkowo-funkcjonalnych, a także czysto technicznych – chodzi tu głównie o wytrzymałość zawiasów. Wymiary wymagane przepisami są zupełnie wystarczające i należy się ich trzymać. Szerokość drzwi powinna być dostosowana do ich funkcji. Prowadzące do głównych pomieszczeń, pokoju mogą być szersze niż przepisowe 80 cm, co poprawi ich funkcjonalność.

Tym do łazienki zupełnie wystarczy 80 cm, jeżeli jednak nie ma kłopotu z miejscem, to i tu warto instalować o rozmiar większe.

Drzwi powinny być tak usytuowane, aby ich skrzydło nie przeszkadzało. Szczególnie gdy z założenia mają być przez większość czasu otwarte. Wtedy lepiej jest zastosować drzwi wykładane na ścianę, przesuwne lub składane.

Modele wykładane stanowią jednocześnie oprawę, uatrakcyjnienie otworu. Szczególnie ładnie prezentują się tak zamontowane drzwi dwuskrzydłowe.

Przesuwne dają z kolei sporo korzyści użytkowych i estetycznych. Ich skrzydła mogą się przesuwac na ścianę, dając efekt podobny jak drzwi wykładane, ale mogą się także w nią wsuwać. Dzięki temu całkowicie znikają. Taki efekt jest bardzo pożądany, gdy raz na jakiś czas chcemy pomieszczenia połączyć. Klasyczny przykład to połączenie jadalni z kuchnią czy salonem.

W przypadku drzwi składanych warto zwrócić uwagę na to, aby nie wyglądały jak harmonijka z wąskich elementów (takie nadają się jedynie do garderoby), ale w miarę konkretne skrzydła. W pomieszczeniach, w których nie ma okien – na przykład w holu czy w korytarzu – świetnie sprawdzają się drzwi przeszklone.



fot. Andrzej Szandorowski

↑ Drzwi przesuwne zajmują znacznie mniej miejsca niż otwierane tradycyjnie, dlatego doskonale sprawdzają się jako oddzielenie pomieszczeń o natężonym ruchu



fot. Andrzej Szandorowski

↑ Oprawa drzwi zdobi i pomaga dopasować je do innych elementów wnętrza



fol. Andrzej Szandorński

←
Drzwi, których nie chcemy eksponować, powinny być proste i gładkie – takie najmniej rzucają się w oczy



fol. Sławomir Fręckowiak

←
Wysokie przeszklone drzwi dodają wnętrzem lekkości i światła

➔ Konstrukcja a wygląd drzwi

Drzwi wewnętrzne mogą mieć konstrukcję płytową lub płycinową. Drzwi płytowe mają gładką jednolitą powierzchnię, która może być w najróżniejszy sposób wykończona: lakierowana, oklejona folią, a nawet obita blachą nierdzewną. Najelegantsze są jednak okleiny z naturalnych fornirow. Wybór ich kolorów, wzorów, faktur jest dosłownie nieskończony. Każde drewno ma swój charakterystyczny rysunek, odcień, słój, a przecież można je jeszcze barwić i lakierować. W zależności od zastosowanego forniru drzwi mogą być bardzo dyskretne, stonowane albo na odwrót – bardzo dekoracyjne, plastyczne, rzucające się w oczy. Tu oczywiście konieczne jest zachowanie umiaru i hierarchii.

Drzwi płycinowe składają się z ramiaka i wypełnienia, czyli płycin, które mogą być wykonane z pełnych desek lub fornirowane, ale można też zastąpić je przeszkleniem. O ich charakterze decyduje przede wszystkim podział powierzchni między elementy ramiaka i filongi. Bardzo eleganckie są drzwi z prostą ramą i pojedynczym, atrakcyjnie ukształtowanym i wyfrezowanym filongiem. Mogą być podzielone poziomo, na więcej lub mniej części, a podziały te mogą być równomierne albo nie. Proporcje podziałów, ich liczba i szerokość elementów pozwalają dowolnie budować charakter drzwi – od bardzo nowoczesnego do bardzo klasycznego.

Przeszkłone nie znaczy jednak, że są przezroczyste. Gdy zależy nam na połączeniu przestrzeni, kontakcie, to oczywiście przeszklenie powinno być przezierne, gdy potrzeba tylko światła – niekoniecznie.

Drzwi z szybą wyglądają z reguły nieco lżej (lekkości dodaje im światło) i prezentują się atrakcyjniej, ponieważ są wykonane z dwóch materiałów. A to już pretekst do ciekawych rozwiązań – podziałów, połączeń. Szkło może być mniej lub bardziej przejrzyste, gładkie albo fakturowane, wzorzyste, może mieć fazonowane krawędzie, a nawet być artystycznym witrażem.

Różne mogą być też wielkość przeszklenia (zawsze powinna być zharmonizowana z charakterem drzwi), a także jego kształt i układ. Szkło może stanowić większość skrzydła lub zajmować tylko jego niewielką część, w pionie lub w poziomie. Należy jednak pamiętać, że drzwi w pełni szklane nie zapewniają tego, co powinny – prywatności.

Jak dopasować drzwi do wnętrza

Drzwi to nie jest dekoracyjny, designerski gadżet – muszą harmonijnie wpasować się w otoczenie. Nie oznacza to jednak, że mają w nim zniknąć, ale wyglądać, jakby „były stąd”.

Charakter drzwi powinien być dopasowany do charakteru domu. Czyli jeśli wnętrza są nowoczesne, proste, to i drzwi powinny być takie – na przykład płycinowe w atrakcyjnym fornirowie, z nowoczesnymi podziałami w pionie lub poziomie, z dodatkami ze stali nierdzewnej itp. W takich wnętrzach dobrze sprawdzą się też zwykłe drzwi płycinowe ożywione atrakcyjnym okuciem, detalem, szczegółem. Z kolei do wnętrz klasycznych najlepiej pasują drzwi klasyczne, z mniej czy bardziej bogato frezowanymi krawędziami ramiaków i filongami, eleganckimi, prostymi zamkniętymi w ramy podziałami lub z przeszkleniami podzielonymi listwami na drobne pola.

Kolor, rodzaj i materiał drzwi można dobrać na wiele sposobów. Prostą i gwarantującą dobry efekt jest metoda kontrastu. Czyli drzwi w zdecydowanym, ciemnym kolorze odcinające się od jasnego tła. Tu najlepiej spisują się drzwi drewniane (fornirowane lub pełne), bo nawet gdy są ciemne, to dzięki rysunkowi drewna nie są smutne, ciężkie. Amatorzy mocnych kolorów mogą spróbować efektu odwrotnego – z jasnymi drzwiami na ciemnej ścianie. Ale uzyskanie efektu nieprzyprawiającego o ból głowy może nie być łatwe.

Dobrym rozwiązaniem do wnętrz jasnych, lekkich są drzwi malowane. Najlepiej wyglądają te o konstrukcji płycinowej, bo delikatnie, światłocieniem, ozywają je dekoracyjnie frezowane krawędzie. Kolor powinien być jasny, stonowany, precyzyjnie dopasowany do kolorystyki ścian i sufitów oraz do detali dekoracyjnych takich jak gzymsy, listwy, opaski czy inne elementy ozdobnej sztuki.



↑ Drzwi przesuwane na ścianę stanowią atrakcyjną oprawę otworu drzwiowego i ozdobę całego wnętrza



↑ Większe drzwi mają z reguły wyższą rangę. Najlepiej pasują do reprezentacyjnych pomieszczeń

Drzwi drewniane trzeba dobierać do innych elementów we wnętrzu wykonanych z tego materiału – okien, podłóg, mebli. Bez przesady jednak – musimy pamiętać, że inaczej widzimy podłogę oświetloną bezpośrednio z góry z refleksami i odbiciami otoczenia, a inaczej elementy okna będące czarnymi cieniami, gdy na zewnątrz jest jasno i słonecznie. Bardziej chodzi tu o dobranie odpowiedniego rodzaju drewna pod względem odcienia (do pomarańczowego badi nie będzie na przykład pasował czerwono-wiśniowy padouk), rysunku, faktury (na przykład z bardzo wyrazistym, agresywnym wzorem forniru zebrano nie należy zestawiać żywych, niejednorodnych desek podłogowych). Drewno drzwi i innych elementów powinno do siebie pasować, co nie oznacza, że musi być identyczne. Jasne, o delikatnym stonowanym odcieniu i rysunku będzie pasowało do spokojnego, ciemnego drewna o mało nasyconym kolorze.

Nie do przecenienia w dopasowaniu drzwi (w sensie także dosłownym) jest ich wykończenie, czyli futryna z opaską. Obecnie standardowo stosuje się już futryny

z elementami pozwalającymi zabudować całą grubość ściany, dzięki czemu wokół otworu drzwi pojawia się rama. To bardzo dobre określenie, bo drzwi na ścianie to obraz. I tak jak z obrazami – w nowoczesnym wnętrzu obronią się drzwi minimum – otwór w murze. We wnętrzu bardziej klasycznym bez atrakcyjnej oprawy się nie obejdzie. Dzięki oprawie drzwi możemy także połączyć w harmonijną całość niemożliwe, zdawałoby się, do rozwiązania dysonanse. Na przykład białe okna i drewniane drzwi. Wystarczy otoczyć takie drzwi białą opaską, zastosować podobne wykończenie przy oknach i białą listwę cokołową przy podłodze, a całość będzie bardzo dobrze wyglądać. Podłoga z ciemnego drewna podobnego do drewna drzwi zwińczy ten efekt. Warto zwrócić uwagę na to, że listwa podłogowa może, a nawet powinna stanowić kontynuację opaski przy drzwiach. W ten sposób drzwi z ciemnego drewna wraz z takimi samymi opaskami i cokołami stanowią atrakcyjny, nieprzypadkowy kontrast z jasną podłogą.

Bardzo ważnym elementem są też okucia. To one dodają drzwiom sznytu,

wyrazu. Szczególnie ważne są te przy drzwiach prostych, płytowych. Odpowiednia, nowoczesna klamka, zawiasy, ale także i wykończenie spodu skrzydła nadają takim drzwiom klasę, charakter. Okucia muszą być adekwatnie dobrane również do innych rodzajów drzwi. Zasada jest taka, że rzeczy stalowe, proste pasują do klimatów nowoczesniejszych, a mosiężne, zdobione – do rozwiązań klasycznych.

Konsekwencja przede wszystkim

Generalna zasada jest taka, że wszystkie drzwi w domu powinny być tego samego rodzaju. Oczywiście nie dotyczy to tych, które chcemy ukryć (muszą być gładkie, pomalowane na kolor ściany). Ten sam rodzaj nie oznacza jednak, że mają być identyczne. Drzwi do salonu mogą mieć na przykład doświetla boczne i naświetle, a samo skrzydło może być przeszklone dekoracyjnym szkłem, drzwi do pokoi już bez doświetli, do łazienek bez przeszklenia. W ten sposób, zachowując konsekwencję, dostosowujemy drzwi do ich funkcji i budujemy właściwą hierarchię. ■